

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt cywilnych.
BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy rankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji
30 mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440 — Mk.
we Lwowie z dostawą	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	500 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Ostatni dzień Zjazdu Związku miast.

KONIEC OBRAD SEKCYJNYCH.

(mg.) W sobotę rano od godz. 9 trwały w dalszym ciągu rozpoczęte poprzedniego dnia obrady sekcji prawno-administracyjnej Zjazdu. W sprawie projektu rządowego ordynacji wyborczej do Sejmu wygłosili referaty pp. Brzeziński, Holówko i Federowicz, wyrażając zgodne zapatrywanie, że projekt ustawy przedłożony Sejmowi jest krzywdą dla miast. Ponieważ jednak przedłożyli wnioski różne, wyłożono komisię złożoną z referentów oraz pp. Rymara i Popiela, która obradowała osobno nad uzgodnieniem tych wniosków.

Dr. Wereszczyński zgłosił wniosek, który następnie jednogłośnie przyjęto: Po wysłuchaniu wyjaśnień i dyskusji Zjazd oświadcza się przeciw zamierzonemu zniesieniu sądów powiatowych i kas skarbowych w miastach nie będących siedzibą starostw w Małopolsce, jako szkodliwemu ze względów skarbowych, gospodarczych, administracyjnych i kulturalnych.

POSIEDZENIE PLENARNE.

Obrady gremium Zjazdu rozpoczęły się o g. 12 w poł. Prez. m. Poznania Ratajski objawiając przewodnictwo, poświęcił kilka słów wspomnienia zmarłemu przewodniczącemu Związku miast pol. śp. Drwęskiemu. Prez. Babiński opowiedział historię starego kościoła w Nowogródku, pamiętnego ślubem Władysława Jagiełły z Zofią Olszańską i prosił o złożenie przez miasta polskie funduszu na odnowę tego zabytku historycznego. P. Rzewski złożył sprawozdanie z komisji weryfikacyjnej.

Przystąpiono do sprawozdań z obrad sekcji, które kolejno przedkładały Zjazdowi pod uchwałę swe rezolucje. Zjazd na wniosek sekcji I. uchwalił

przystąpić do Międzynarodowego Związku merów,

oraz przyjął rezolucję w sprawie ordynacji wyborczej do Rad miejskich, której najważniejsze zasady podałyśmy w sobotnim sprawozdaniu z obrad sekcyjnych. Liczbę radnych określono według stosunku liczbowego ludności. Lwów podobnie jak Kraków, Poznań i Wilno miałby 90 radnych, Łódź 100, Warszawa 120.

W sprawie stanowiska miast w ustroju administracyjnym państwa, przyjęto rezolucję, wedle której Zjazd wyraża przekonanie, że ustrój administracyjny Polski będzie oparty

na rozległym samorządzie miejscowym.

Magistrami miast wydzielonych z powiatów (ponad 25.000 mieszkańców) należy przyznać wszystkie kompetencje władzy administracyjnej I. instancji, a to w interesie sprawności pracy i oszczędności. Magistraty tych miast będą podlegać władzom wojewódzkim i ministerstwu spraw wewn.

Ażeby zapewnić ludności miast wydatniejszy udział w Sejmie, uchwalono zwrócić się do Sejmu ustawodawczego z usilnym żądaniem, by przy uchwaleniu

ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu

wzięto pod uwagę:

1. Liczebny stosunek ludności miejskiej do ludności wiejskiej, który obecnie wynosi 3—7.
2. Kulturalne, intelektualne i gospodarcze wartości ludności miejskiej.
3. Stały wzrost ludności miejskiej, który prawdopodobnie przy następnym spisie ludności, a już po wyborach do trzeciego Sejmu przesunie jeszcze więcej stosunek liczebny ludności miejskiej do wiejskiej na korzyść pierwszej.
4. Stosunek liczebny posłów wybranych w okręgach do posłów z listy państwowej ma być stałym i wynosić 2—1. W okręgach ma być przy obliczeniu stosowany system de Hondta.
5. Rada Ministrów po każdym spisie ludności obowiązana będzie w ciągu pół roku od daty ogłoszenia urzędowego spisu ludności, poddać rewizji ilość mandatów przypadających na poszczególne okręgi.

Przyjęto następnie szereg rezolucji sekcji skarbowej.

Na wniosek r. Brzezińskiego (Warszawa) uchwalono zwrócić się do rządu z żądaniem zabronienia wywozu zagranicę produktów rolnych w celu ograniczenia wyuzdanej spekulacji przez niewydawanie pozwoleń wywozu, obstawienie granicy i surowe przepisy karne stosowane wobec przemysłnictwa.

Ważne są postanowienia Zjazdu w sprawie rozbudowy miast. Zjazd wezwał zarządy miejskie

do wszczęcia akcji budowlanej

oraz spółdzielania w tworzeniu tanich mieszkań drogą wyrównania cen komornego do wysokości kwot opłacanych w starych domach, pokrywając deficyt przez opodatkowanie mieszkań w starych domach i placów niezabudowanych. Ponadto Zjazd domaga się jak najszybszego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast, stwierdzając równocześnie, że kwota 20 miliardów przewidziana w projekcie ustawy, jest niedostateczna i należy ją podwyższyć. Zjazd domaga się również rychłego rozpoczęcia przez Rząd budowy domów dla pomieszczenia urzędów i zakładów, oraz mieszkań dla urzędników państwowych.

Gminy miejskie powinny zabezpieczyć sobie zapasy budulca dla budowy tanich mieszkań.

Postulaty sanitarne miast

znalazły wyraz w rezolucjach w sprawie ochro-

ny nad matką i dzieckiem, w sprawie dożywiania dzieci, oraz szeregu rezolucji co do organizacji miast.

W sprawach oświatowych

przyjęto następujące wnioski: „Uznając sprawę wykształcenia zawodowego za pilną i doniosłą dla rozwoju rzemiosł i przemysłu polskiego VI. Zjazd Związku miast polskich uchwala, by ta sprawa została opracowana przez referat oświatowy Związku i postawiona na porządku dziennym obrad najbliższego Zjazdu oświatowego Związku miast pol.”

Dalsze wnioski odnoszą się do podniesienia uposażenia nauczycieli, obsadzenia stanowisk ochroniarek siłami ukwalifikowanymi i odpowiednio wynagradzanymi, oraz powiększenia składu Komisji oświatowej przy zarządzie Związku miast, do 15 członków i 5 zastępców. Do Komisji tej powołano ze Lwowa prof. Majerskiego. W końcu przyjęto rezolucje w sprawie instytutu pokazów świetlnych i uniwersytetu ludowego.

Wybrano

nowy zarząd Związku

w następującym składzie: Nowodworski (Warszawa), Federowicz (Kraków), dr. Chłamtacz (Lwów), Ratajski (Poznań), Bańkowski (Wilno), Brzeziński (Warszawa), Kostrzewski (Przemyśl), Iłski (Warszawa), Włodek (Grudziądz), dr. Zawadzki (Warszawa), Mrozowski (Ostrowiec), Kozłowski (Zakopane), dr. Zieliński (Warszawa), Musielak (Ostrów Poznański), Tertli (Tarnów), Nowak (Częstochowa), Hirszel (Warszawa), Scholl (Szamotuły), Jaworowski (Warszawa), Rzewski (Łódź), Popiel (Toruń), Siłwiński (Warszawa), Diamand (Lwów), Bohrowski (Kraków), Toeplitz (Warszawa), Kopciński (Łódź), Tor (Warszawa), Eichler (Pabianice), Caluń (Radom), Obirek (Lwów).

Obrady zakończył przew. Rzewski, zaznaczając stwierdzeniem dodatniej pracy Zjazdu, która będzie miała ważny wpływ na bieg spraw Państwa, oraz dziękując miastu naszemu za gościnne przyjęcie, co powitano burzliwymi oklaskami. Obecni odśpiewali chórem „Rotę”, po czym wiceprez. dr. Chłamtacz zapewnił Zjazd, że Lwów, czując tak gorące poparcie całej Polski, na wieki utrzyma swą polskość.

Zjazd zakończył się wycieczką gości do Drohobycza i Borysławia.

Prezydent Ministrów Ponikowski w Małopolsce.

Krosno. (PAT.) 27/5. Po ukończeniu czynności urzędowych w Jasle, Prezydent Ministrów Ponikowski wraz z otoczeniem odbył wycieczkę do Dębowa, wieczorem zaś, dnia 26. bm. w charakterze nieurzędowym, udał się do Krosna i zwiedził miasto.

Sanok. (PAT.) 27/5. W sobotę o godz. 10 rano Prezydent Ministrów Ponikowski w towarzystwie Wojewody Grabowskiego, komendanta Wiczyńskiego, kuratora Sobieskiego, oraz swego otoczenia przybył do Sanoka, eskortowany przez banderę włościańską. Na rynku w Sanoku powi-

tał Pana Prezydenta Ministrów starosta Zieliński i liczne delegacje, oraz kompania honorowa 2 p. strzelców podhalańskich z orkiestrą. — Przez dwie godziny udzielał Pan Prezydent Ministrów audjencji przedstawicielom różnych stanów i zawodów, oraz przyjął naczelników władz cywilnych i wojskowych. Następnie odbył inspekcję gimnazjum i szkoły powszechnej żeńskiej, oraz zwiedził kościół rzymsko-katolicki, cerkiew i synagogę, wszędzie witany przez duchowieństwo. Po zwiedzeniu zabytków historycznych Sanoka, zwiedził Pan Prezydent Ministrów fabrykę wa-

gonów. Na bankiecie, wydanym na cześć Pana Prezydenta Ministrów przez komitet przyjęcia, wygłoszono liczne toasty. — W imieniu Rady powiatowej wniósł toast na cześć Pana Prezydenta Ministrów ks. prałat Marwickiewicz po polsku i łać. proboszcz Kłaczynski po rusku, jako przedstawiciel ludności ruskiej. Pan Prezydent Ministrów podkreślił w swym przemówieniu patriotyczny ziemni sanockiej i pokojowe współżycie obu narodowości tę ziemię zamieszkujących. Przemawiał

także właściciel Porcedi, mówiąc o współpracy wszystkich dla dobra odczynu pod przewodnictwem bezpartyjnego Rządu. Przed odejściem Pan Prezydent Ministrów odwiedził w szpitalu ranego w walce z bandytami funkcjonariusza policyjnego Rzyckiego oraz wyznaczył znaczne wsparcie dla wdów i sierót po dwóch zabitych w tej walce funkcjonariuszach policyjnych. O godz. 6 wieczorem udał się Pan Prezydent Ministrów w dalszą podróż wizytacyjną do Przytowa.

Wywiad z Ministrem Skirmuntem.

Wiedeń. (PAT.) „Wr. Allg. Ztg.” zamieszcza wywiad z Ministrem Skirmuntem na temat politycznych zagadnień Polski. Skirmunt powiedział między innymi: W kwestii granic wschodnich stoimy na gruncie traktatu ryskiego, który nie dopuszcza żadnych niejasności. Dotyczy on w pierwszej linii granicy Galicji wschodniej. Co się dotyczy obszaru wileńskiego, to obszar ten, jak wiadomo, przyłączony został do Polski na podstawie obywatelstwa tamtejszej ludności. Kwestie prawne i kwestia posiadania zostały w obu wypad-

kach jasno i niedwuznacznie ustalone. Rozmów z kierującymi mężami stanu w Genewie odniosłem wrażenie, że sprawa ta w każdym razie wkrótce zniknie z widowni politycznej Europy. Nie potrzebuję bliżej podkreślać, że Polska każdej chwili gotowa jest rokować z Rządem kowieńskim celem usunięcia zachodzących jeszcze nieporozumień i że zdecydowani jesteśmy dać Rusinom w Galicji wschodniej najdalej idącą swobodę rozwoju narodowościowego i kulturalnego.

Wojska rosyjskie u granic Polski.

Berlin. (PAT.) „Daily Mail” pisze: Gromadzone są ogromne masy wojsk rosyjskich na granicy polskiej, szczególnie koło Smolenska i Mińska. Zdaniem tego dziennika jest to niespodziewanym potwierdzeniem doniesień, jaką posiada niemiecko-rosyjski traktat wojskowy podpisany w Berlinie dnia 3. kwietnia br. W myśl tego traktatu — pisze „Daily Mail” — zgromadził rząd sowiecki na granicy 18 dywizji piechoty, 8 dywizji kawalerii, a sztab niemiecki jest zajęty reorganizacją rosyjskich strategicznych kolei, prowadzą-

cych ku granicy Polski. Poza tem Niemcy opracowują plan przysłania armii rosyjskiej uzbrojonej. Przebywający obecnie w Rosji znany dziennikarz francuski Heriot donosi, iż armia rosyjska posiadała w końcu kwietnia półtora miliona karabinów — 2,000 dział połowych, 500 dział ciężkich, 10,000 karabinów maszynowych, oraz zapasy amunicji w ilości 500 sztuk naboju dla każdego karabinu i dział. Swego czasu zaczęła się wysyłka aeroplanów z Niemiec do Rosji.

Rosja nie rozbroi się.

Londyn. (PAT.) Według wiadomości z Moskwy, WCIK, postanowił, że stan czynnej armii czerygują nie będzie zmniejszony, a to wobec te-

go, że konferencja genueńska nie doprowadziła do ustalenia stosunków między rządem sowieckim a innymi rządami.

Walki faszystów z komunistami.

Genewa. (PAT.) W związku z krwawymi wypadkami rzymskimi, rozpoczęły się w całych Włoszech walki faszystów z komunistami. Specjalnie gwałtowny objaw miały zajścia dziś wieczorem w Genewie. Faszysci urządzili wiec przy pomniku Garibaldi. Wobec gwałtownych starć z komunistami, policja kilkakrotnie wzywała tłum do rozejścia się. Wreszcie nastąpiło starcie z zawezwanym wojskiem. Następnie tłum faszystów rozbił „Bar Internazionale” i usiłował rozbić lokal redakcji dziennika „Avanti”, czemu jednak wojsko w porę przeszkodziło. Podczas walk rzucono z pewnego hotelu bomby podpalające, przy czem 3 osoby zostały ciężko rane. Według doniesień z Mediolanu, także tam doszło do gwałtownych starć w których jedna osoba została zabita. — W Spezia podczas pogrzebu pewnego kolejarza, faszysci zniszczyli czerwone sztandary, niesione

przez kondukt żałobny. Opinia publiczna jest wielce oburzona i zaniepokojona ekscesami. Socjalistyczny „Laboro” zwraca uwagę na pobyt 100.000 pielgrzymów i domaga się podjęcia energicznych kroków celem uniemożliwienia wojny cywilnej we Włoszech jako szkodzącej autorytetowi państwa na zewnątrz. W Rzymie podczas starć jeden komunist został zabity. — W Tryeście podczas próby wtargnięcia faszystów do giełdy pracy, również zabito jednego komunistę. — W Bolonii zginął jeden faszysta. Grupa faszystów usiłowała tam rozbić kooperatywę socjalistyczną, rzucając bomby. — W Rzymie w kołach kościelnych zastanawiają się nad zmianą programu niedzielnego kongresu eucharystycznego i nad ewentualnem zaniechaniem wielkiej procesji, z obawy, aby nie doszło do konfliktów.

Pamięci poległych.

Nantes. (PAT.) 27/5. Wczoraj popołudniem odbyło się tu uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na cześć nauczycieli i uczniów tutejszego liceum, poległych w czasie wojny. Po uroczystości odbył się bankiet, w czasie którego między innymi wygłosił mowę Clemenceau.

Mówca nadmieniał, że przed rokiem 1914 niektóre narody mówiły o upadku Francji, a obecnie te same narody, które uważały Francję za niebezpieczną, by nas zrozumiano, że nasze interesy są zdolne do prowadzenia wojny, głoszą, że chcemy ona rozpętać nową wojnę. Nie chcemy wojny, a chcemy pokoju, ale zdolni jesteśmy do prowadzenia wojny. Naszych sprzymierzeńców nie opuścimy, pragniemy nadal pozostać w sojuszu, ale dla nas nasze interesy są ważniejsze, niż cudze. Francja pragnie wszystko uczynić, co leży w jej mocy w celu utrzymania pokoju, należy jednak wiedzieć, że są pewne granice, których nie prze-

Z życia prowincji.

Kamionka Strumiłowa. (Poświęcenie płyty grobowej ś. p. dyr. Stanisława Szargi).

Celem uczczenia zasług zmarłego w czasie burzliwej ukraińskiej w naszym miasteczku ś. p. Stanisława Szargi, dyrektora państwowego gimnazjum, ufundowało grono nauczycielskie wraz z młodzieżą tuł. gimnazjum grobowiec z marmuru szwedzkiego, którego poświęcenie odbyło się dnia 18. maja br. Po nabożeństwie żałobnym, celebrowanym przez proboszcza ks. Czyrka, udała się młodzież wszystkich szkół tutejszych na cmentarz, gdzie w obecności licznie zgromadzonej publiczności i reprezentacji wszystkich władz i urzędów poświęcono grobowiec i odmówiono modlitwy żałobne. W imieniu grona profesorskiego przemówił prof. M. Kałczyński, wymownymi słowami, malując pracę ś. p. dyr. Szargi około rozbudowy gimnazjum kamionckiego i około wychowania młodzieży.

Po ceremoniach na cmentarzu odbyła się druga uroczystość w kancelarii dyrekcji gimnazjum, w tej samej kancelarii, w której od pierwszych chwil pracy w Kamionce Strumiłowej pracował ś. p. dyr. Szarga. W tej to kancelarii wstąpił grono nauczycielskie. przemówił obecny dyrektor T. Kamiński do małżonki ś. p. dyr. Szargi, która na ten dzień z Wieliczki do Kamionki Strumiłowej przybyła. Tutaj jeszcze raz stwierdził dyr. Kamiński, jakiej wartości i zalet niepospolitych był ś. p. dyr. Szarga, który jako pierwszy dyrektor państwowego gimnazjum od roku 1905 kładł pierwsze podwaliny pod budowę zakładu średniego. O nim nigdy zakład nie zapomni. Portret ś. p. dyr. Szargi wisi w kancelarii jako żywa pamiątka tych droższych ideałów i dążeń, jakie mu towarzyszyły w całej wędrówce życia ziemskiego.

Uroczystość całą wywarła wielkie wrażenie w mieście.

Honorowe doktoryaty Uniwersytetu we Lwowie.

Na podstawie uchwał Rad Wydziałowych i Senatu Akademickiego, zatwierdzonych przez Ministerstwo W. R. i O. P., udzieloną została J. Em. ks. Kardynałowi Desideremu Józefowi Mercier'owi, Arcybiskupowi-Prymasowi Belgii godność doktora teologii honoris causa, Prezydentowi Ministrów Rzeczypospolitej francuskiej Raymondowi Poincaré'owi i marszałkowi Francji Ferdynandowi Fochowi godność doktorów praw honoris causa, ministrowi handlu w rządzie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Herbertowi Hooverowi godność doktora w dziedzinie nauk lekarskich honoris causa, a profesorowi uniwersytetu Harvarda Massachusetts w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej Robertowi Howardowi Lordowi godność doktora filozofii honoris causa.

Uroczystość nadania powyższych doktryatów honorowych i wręczenia dyplomów honorowych do rak delegatów poselstwa amerykańskiego, belgijskiego i francuskiego odbędzie się we wtorek dnia 30. maja br. o godz. 12 w auli uniwersytetu, zaś wieczorem, tego dnia o godzinie 21 raut w salach reprezentacyjnych uniwersytetu.

Wstęp na uroczystość promocji i na raut tylko za oficjalnymi zaproszeniami.

„Kobieta a polityka”.

Odczyt dr. Budzińskiej-Tylickiej.

Staraniem „Klubu politycznego kobiet postępowych” zorganizowany odczyt dr. Budzińskiej-Tylickiej z Warszawy, dał bogaty materiał do dyskusji i przyczyni się zapewne do ożywienia politycznego ruchu wśród tutejszego społeczeństwa kobiecego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej — mówiła prelegentka — zapewnia kobiecie polskiej pełne równouprawnienie polityczne. Jednakże dotąd jest to tylko teoria, a że tak jest, w znacznym stopniu winne są temu same kobiety, których ogół od polityki stroni, z praw przyznanych mu nie korzysta w dostatecznej mierze, a nawet gdy spełnia obowiązek obywatelski, głosząc podczas wyborów, to czyni to często lekkomyślnie, nie kierując się ugruntowanym przekonaniem, lecz idąc na lep górnych hasel, za dźwiękiem wyrazów, bez pytania, czy czyny danego stronnictwa z hasłami pozostają w zgodzie. By ten stan rzeczy uległ zmianie, rozwinąć należy szeroką akcję uświadamiania politycznego, przez tworzenie klubów politycznych, wygłaszanie odczytów, przeprowadzanie dyskusji i t. p. Nie chodzi tu o akcję na rzecz jakiegoś określonego stronnictwa, lecz o budzenie wśród ogółu kobiet zainteresowania dla spraw politycznych, tak by następnie, wchodząc do obranych przez siebie partii politycznych, przy ich pomocy w odpowiedniej liczbie zajął stanowiska w ciałach prawodawczych i samorządowych. Prelegentka nie chodzi, jak feministkom dawnej daty, wyłącznie o interesy kobiecej połowy rodzaju ludzkiego. Studia przyrodnicze nauczyla ją, że na całość określenia „człowiek” składa się kobieta i mężczyzna, to polecie przeniesie należy w sferę życia społecznego i politycznego. Prelegentka nie prze-

czy temu, iż psychika mężczyzny i kobiety przedstawia znaczne różnice, ale właśnie odmienności te dopełniając się wzajem, stanowią mogą dopiero harmonijną całość.

W interesie więc ludzkości, w interesie narodu polskiego leży, aby kobieta polska nie lekceważyła przyznanych jej praw i nie usuwała się od obowiązków, które prawa te na nią nakładają.

Bardzo interesująca była ta część odczytu, w której prelegentka starała się udowodnić, że akcja politycznych stowarzyszeń kobiecych sięgać może nawet na arenę stosunków międzynarodowych. Opowiadając o udziale delegatek polskich w zjeździe „Międzynarodowej Kobięcej Ligi Wolności i pokoju”, przytoczyła, jako przykład na poparcie swej tezy, pewną konkretną sprawę, dla Polski ważną, którą udało się przeprowadzić na konferencji Ligi Narodów, dzięki interwencji tego bardzo wpływowego, całą kulę ziemską obejmującego stowarzyszenia kobiecego. Zaznaczyła przy tem interesujący, zwłaszcza dla Lwowa, szczegół, iż na wspomnianym międzynarodowym zjeździe kobiet w Wiedniu (w r. ubiegłym) spotkały 3 delegatki polskie 20 delegatek ukraińskich.

Gorącymi oklaskami podziękowano gościowi z Warszawy za prelekcję wygłoszoną bardzo żywo i interesująco.

H. C.

Życie młodzieży akademickiej.

Wczoraj odbył się w auli Uniwersytetu wiec ogólno-akademicki przy bardzo licznych udziałach młodzieży. Z profesorów obecni byli: rekt. Markowski, dziekan Niemczycki, prof. Halban, ks. dr. Szydelski, prof. Starzyński, dyr. Postępski. Przewodniczył p. Adamiak, przew. Centrali samopom. Po krótkim zagajeniu przez przew. Czytelnik ak. p. Bertonię, nastąpiły sprawozdania delegatów środowiska lwowskiego na drugi ogólny Zjazd polskiej młodzieży akademickiej, który odbył się w Wilnie w roku bieżącym. Bardzo ciekawe wnioski Komisji pomocy materialnej referował p. Żurowski, wnioski zaś Komisji ideowej i zagranicznej p. Bertoni.

Po długiej i ożywionej dyskusji wiec przyjął sprawozdania do wiadomości i udzielił delegatom absolutorium. Potem wiec uchwalił zwrócić się do Min. spraw zagranicznych z prośbą o wszczęcie kroków, celem uzyskania u rządu bolszewickiego zwolnienia akademików polskich przebywających w niewoli.

Obrady zakończyły się o g. 4 popoł.

Nowy czas od 1 czerwca

Z powodu ustanowienia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od dnia 1. czerwca r. rachuby czasu według południka środkowo-europejskiego: 15 st. długości wschodniej od Greenwich, Ministerstwo kolei żelaznych wydało zarządzenie aby w nocy z dnia 31. maja na 1. czerwca r. b. o godzinie 24 wskazówki zegarów posunąć wstecz o jedną godzinę.

Tym sposobem pojawi się w nocy przejściowej czas od godziny 23 do 24 dwukrotnie, jako godziny 23 i 24. Ponieważ przesunięcie wskazówek przypada jednocześnie z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy od dnia 1. czerwca, polecono wszystkim zawiadowcom, aby w tym przejściowym czasie pociągów, znajdujące się w obrębie ich stacji, i te, które wyruszyły ze stacji początkowej przed godziną 23, a nie doszły do stacji przeznaczenia przed 24 zatrzymać i wysłać je dopiero podług nowego rozkładu. Nocy tej będą ponadto uruchomione specjalne pociągi nadzwyczajne.

Zmiany ruchu pociągów.

Z DNIEM 1. CZERWCA R. ROKU.

(I.) Na linii Kraków—Lwów kursować będzie 5 par pociągów osobowych; z tych pociągów: Nr. 23/24 i Nr. 29/30 przez Dziedzię do Żywca, zaś pociągi Nr. 21/22 i Nr. 26/27 i Nr. 25/28 do Piotrowic.

Pociągi pośpieszne Nr. 901 i Nr. 903 z Warszawy do Lwowa ulegają nieznacznej zmianie,

natomiast ranny pociąg Nr. 902 odchodzi będzie ze Lwowa o 50 min. później a pociąg wieczorny Nr. 904 odejście ze Lwowa o godzinie 19.05, to znaczy o godzinę 10 min. wcześniej i przybędzie do Warszawy o godzinie 9.15.

Obecnie kursujące pociągi pośpieszne Nr. 1/2 odpadają, a w ich miejsce kursować będą pociągi Nr. 203/204, które prowadzić będą bezpośrednio wagony sypialne i wagony I. i II. klasy z Pragi względnie z Wiednia do Bukaresztu i z Bielska do Lwowa.

Oba te wagony przechodzić będą we Lwowie do pociągów Nr. 903/904 w kierunku na Stanisławów, które prowadzić będą także wagony bezpośredniej komunikacji Gdańsk—Bukareszt wzgl. Konstanza.

Pociągi osobowe Nr. 27/28 prowadzić będą wagony I. i II. klasy Lwów—Krynica, pociągami Nr. 29/26 wagony I. i II. klasy Lwów—Zakopane, pociągami Nr. 29/28 wagony I., II. i III. klasy Lwów—Kattowice przez Kraków.

Na linii Lwów—Krasne—Zdobunów kursować będą pomiędzy Lwowem i Brodami nowe pociągi osobowe Nr. 231/232. Obecnie kursujące pociągi osobowe Nr. 241/242 ulegają znaczniejszym zmianom spowodowanym połączeniami w Zdobunowie w kierunku na Mogilany względnie Kowel. Przy pociągach Nr. 241/242 i Nr. 243/244 kursować będą wagony bezpośrednie pomiędzy Lwowem a Krzemieńcem, a przy pociągach Nr. 243/244 wagony bezpośrednie pomiędzy Lwowem i Luckiem.

Na linii Stryj—Nowy Zagórz.

Pociągi Nr. 1211/1212 prowadzić będą bezpośrednio wagony I. i II. klasy pomiędzy Lwowem i Krakowem i bezpośrednio wagony I. II. i III. klasy pomiędzy Lwowem i Jasłem.

Na odcinku Drohobycz—Chyrow z bezpośrednim przejazdem do Borysławia i Przemyśla kursować będą pociągi nowe Nr. 1317/1318.

Na linii Lwów—Bełżec zostały pociągi osobowe Nr. 921/922 i Nr. 923/924 znacznie przesunięte.

Na linii Jarosław—Sokal w związku z linią Lwów—Bełżec zostały pociągi przesunięte.

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek 30 maja. Rz.-kat.: Ferdynanda. — Gr.-kat.: Andronika p. — Słowiański: Sulimira.

— **Wojewoda poleski.** „Monitor Polski” ogłasza: Naczelnik Państwa postanowieniem z 18 b. m. mianował Wojewodą poleskim p. Stanisława Downarowicza.

— **Dzisiejszy odczyt o zabytkach i pejzażu m. Wilna,** rozpoczyna się w Kasynie i Kolo liter.-artyst. o godzinie 8 wie zorem. Mówić będzie architekt Ziemli Wileńskiej p. Wacław Studnicki. Atrakcją wieczoru będą prezenta z przepysznych zdjęć znakomitego artysty-fotografa Bułhaka. Cały dochód z odczytu na pomnik A. Mickiewicza w Wilnie.

— **Kasyno i Kolo liter.-art.** przystępuje w dniach najbliższych do gruntownego odrestaurowania swej siedziby, skupiającej ruch kulturalny i towarzyski naszego miasta. W nową szatę przystroją się salony reprezentacyjne, szatnia i klatka schodowa, równocześnie nastąpi uporządkowanie lokalności klubowych. Prezydium Kasyna i Kola, oraz komisja techniczna ustaliły już cały plan robót, które prowadzone będą pod kierownictwem architektki p. Kazi-mierza Weiss.

Na otwarcie Targów wschodnich otworzy również Kasyno i Kolo liter.-artyst. swe podwoje na przyjęcie gości z całej Polski i z zagranicy.

Zarząd restauracji powierzył wydział znanemu fachowcowi, niewątpliwie więc i na tem polu nastąpi zmiana pożądana ku zadowoleniu ogółu członków, których liczba przekracza już tysiąc.

— **Podatek przemysłowy.** Ekonomat Izby skarbowej (plac Cłowy 1. i. p.) ma na składzie „Dziennik urzędowy Ministerstwa skarbu” nr. 9, zawierający ustawę o państwowym podatku przemysłowym, wraz z rozporządzeniem wykonawczym i instrukcją Ministra skarbu. Dziennik ten sprzedaje się po 360 M. za egzemplarz.

Koncert pań Heleny Fuchalskiej (sopran) i Marii Kowalskiej (alt), pod protektoratem rektora dr. A. T. Hubera, odbędzie się 6 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem w sali muzycznego. Dochód prze-

znaczony na budowę II. domu techników lwowskich. Blższe szczegóły podadzą afisze.

— **Zarządzenia na czasie.** Celem zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych w zbliżającej się porze letniej, polecił zarząd kolejowy wszystkim podwładnym urzędom, aby ściśle czuwały nad bezwzględnie przestrzeganiem wszystkich dotychczasowych zarządzeń, wydanych celem skutecznej walki z epidemiami. W szczególności nałożono na odnośne urzędy obowiązki codziennego gruntownego czyszczenia ubikacji na dworcach przeznaczonych dla publiczności. Podłogi, ławki, dzwigi i okna muszą być codziennie myte gorącą wodą, a raz na tydzień ługiem i przetarte nafą a kanapy i fotole wytrępane i również przetarte szczotką umaczaną w nafcie. Aby uniknąć natłoku podróżnych przy sprzedaży biletów jazdy, należy czuwać nad wczesnym otwieraniem kas osobowych. Podróżnych ubranych brudno i nieczulnie, co do których zachodzi podejrzenie, że nie są wolni od wszy, należy z wagonów usuwać, względnie nie dopuszczać do jazdy. Osobom tym nie należy wydawać biletów, a w danym razie powinno się usunąć ich z poczekalni, względnie z dworca. Równocześnie przypomniano stacjom wydać swego czasu szczegółowe wskazówki co do utrzymywania bezwzględnej czystości na peronach, torach i placach kolejowych, a także w restauracjach i bufetach, oraz co do zachowywania się na wypadek stwierdzenia podejrzanym zachowań u osób jadących pociągami, wreszcie co do sposobu przeprowadzenia dezynfekcji wagonów kolejowych. Wkońcu zaostrzono też nadzór nad czyszczeniem wagonów. Należy się spodziewać, że pracownicy kolejowi w należytem zrozumieniu celowości tych zarządzeń, zastosują się ściśle do otrzymanych poleceń.

— **Na Zjazd w Poznaniu.** Na VII. Zjazd prawników i ekonomistów polskich mający się odbyć w Poznaniu dnia 3, 4 i 5 czerwca b. r., zapowiedzieli swoje przybycie między innymi senator Noulens, delegacje Uniwersytetów francuskich z Paryża, Strassburga, Lyonu, Lille i Dijon, dalej delegaci Societe de la Legislation Comparée, prezes Izby handlowej francusko-polskiej Merlot, redaktor paryskiego „Eclair” Giro, oraz szereg adwokatów francuskich.

— **Uroczysta Akademia gruzińska.** W piątek wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej w Warszawie odbyła się uroczysta Akademia ku uczczeniu czwartej rocznicy ogłoszenia niepodległości Gruzji. Po przemówieniu p. Aleksandra Lednickiego, zabrał głos prezes komitetu gruzińskiego w Polsce p. Kururiszwilli. Po tych przemówieniach wygłoszono dwa referaty, z których jeden omawiał przeszłość i przyszłość Gruzji, drugi zn czenie kulturalne i ekonomiczne Gruzji. Ks. Arcybiskup Ropp mówił o religijnem życiu Gruzji. Na zakończenie odśpiewano szereg pieśni gruzińskich, oraz hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.

— **Zwycięstwo „Polonii”.** W Warszawie zawody pił i nożnej pomiędzy „Polonią” a gdańskim klubem „Verein für Leibesübungen”, zakończyło się wynikiem 2 : 0 na korzyść „Polonii”.

— **Rozszerzenie radiostacji.** Radiotelegraficzna stacja w Nauen ma być w najbliższym czasie rozszerzona. Postawionych ma być nowych 7 olbrzymich słupów wysokości 210 m. Celem uzyskania potrzebnych funduszy, podwyższony ma być kapitał p. przedsiębiorstwa Transradio o 25 milionów marek.

Komunikaty.

— **Z Uniw. ludowego im. Adama Mickiewicza.** We wtorek, 30 b. m. o godz. 6.30 przy ul. Bourlarda 5, wykład inż. Libańskiego p. t.: „Pokój czy wojna?”.

— **Z Tow. naukowego we Lwowie.** Dnia 23 b. m. odbyło się V. posiedzenie sekcji historii sztuki, na którym prof. J. Bołoz-Antoniewicz przedstawił ustęp z badań swych nad Gian Maria Padovanem p. t.: „Mucius Scaevola”. W dyskusji zabierali głos: prof. Witkowski, dyr. Śmiałek, radca Draxler i prelegent.

— **Z Polskiego Tow. przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, 30 b. m., o godz. 6 wieczorem w Instytucie geologicznym Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Prof. dr. Henryk Arctowski: „O plamach słonecznych”. 2. Luźne komunikaty.

— **Z Sokola-Macierzy.** W poniedziałek, d. 29. b. m., odbędzie się o 7 wieczorem w sali Związku Sokolego (ul. Sokola 7, II. p.) zebranie w sprawach złotych, na które zaprasza się wszystkie panie należące do gniazd sokolich lwowskich. Przewodniczącą oddziału żeńskiego Sokola-Macierzy: Z. Janikowska.

TELEGRAMY.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 26. bm. przyjęła wniosek Ministra robót publicznych w sprawie pomieszczenia i budowy gmachu Senatu. — Wniosek Ministra sprawiedliwości o rozszerzenie mocy obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów na województwa wschodnie, wniosek tegoż Ministra w sprawie taks dla pisarzy hipotecznych. — Następnie Rada Ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie Ministra robót publicznych o wykonaniu uchwały Rady Ministrów w sprawie akcji znieuczyniającej do usunięcia braku mieszkań, ożywienia przemysłu budowlanego, oraz zapobieżenia niszczeniu domów w miastach i zatwierdziła projekt ustawy o trybunale stanu oraz projekt ustawy w przedmiocie regulaminu zgromadzenia narodowego.

MINISTER DAROWSKI W KRAKOWIE.

Kraków. (PAT.) Minister pracy i opieki społecznej p. Darowski przybył 27. V. do Krakowa. O godz. 3 popoł. wziął Minister udział w obradach Związku zawodowego robotników rolnych i górniczych.

SŁUPY GRANICZNE.

Katowice. (PAT.) Wobec bliskiego terminu ostatecznego podziału G. Śląska, komisja graniczna przystąpiła do wbijania słupów na nowej granicy polsko-niemieckiej.

ZWROT NALEŻNOŚCI.

Moskwa (PAT.) 22/5. (spóźnione). Delegacja rosyjska w mieszanej komisji specjalnej zawiadomiła delegację polską o odnalezieniu dalszych 25 arrasów. Odebrane one będą przez delegację polską w najbliższych dniach. Stanowiąc to będzie razem z poprzednio odebranymi 80 sztuk arrasów. Zbiór ten będzie jednym z najcenniejszych tego rodzaju zbiorów w Europie.

Moskwa. (PAT.) 25/5. (spóźnione). Delegacja polska w mieszanej komisji specjalnej ukończyła pracę nad oględzinami i oszacowaniem zabytków kultury i sztuki, wywiezionych w latach wojny z majątku Branicich. Chodziło o sprawozdanie, czy w kolekcji znajdują się cenne gobeliny. Strony doszły do porozumienia. Przejęcie zbiorów i odesłanie do kraju nastąpi w najbliższych dniach.

Praca nad oceną trzeciej raty kosztowności, jaka należy się za tabor kolejowy wywieziony podczas ewakuacji do Rosji, trwa w dalszym ciągu. Strona rosyjska doręczyła ostatnio partię drogich kamieni, których ocena przewleka ocenę całkowitej raty.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. KAZIMIERZA.

Wilno. (A. W.). W sobotę rozpoczęły się tu uroczystości ku czci św. Kazimierza. W dniu tym po południu grono duchownych z biskupami Łozińskim, Matulewiczem i Bandurskim udało się do kaplicy św. Kazimierza, gdzie wyjęto z sarkofagu trumnę i w uroczystej procesji poniesiono ją do przepełnionej wiernymi Bazyliki i umieszczono w przygotowanym sarkofagu żalobnym, projektu prof. Ruszczyca. Nieszpory celebrował Biskup Łoziński, po czym uroczyste kanoniczne wygłosił Biskup Matulewicz.

WALKI KOLEJARZY NIEMIECKICH Z POLSKIMI.

Katowice. Od kilku dni kolejarze niemieccy Gliwicach w zwłaszcza w warsztatach kolejowych, które oddawna słyną jako główne gniazdo tajnych bojówek niemieckich, prześladowają kolejarzy polskich, bijąc i wyrzucając ich z warsztatów. Wczoraj pobito ciężko 9 kolejarzy polskich oraz zażądano aby wszyscy Polacy opuścili pracę. Wobec tego kolejarze polscy w Katowicach ogłosili dziś odezwę do niemieckich kolejarzy, aby starali się zapobiec temu terrorowi, wzywając ich w przeciwnym razie do opuszczenia zajmowanych przez nich dotychczas stanowisk z dniem 1 czerwca b. r. w razie zaś niezastosowania się do postawionych żądań oświadczają, że będą zmuszeni zastosować względem nich taki sam sposób postępowania, jaki Niemcy stosują w Gliwicach wobec Polaków.

ODSZKODOWANIE ZA WYWŁASZCZONE MAJĄTKI NA ŁOTWIE.

Ryga. (PAT.) Od dwóch dni toczą się w konstytuancie łotewskiej gorące rozprawy nad projektem ustawy, określającej wysokość odszkodowań za wywłaszczone majątki ziemskich posiadaczy. Lewica jest przeciwna wszelkiemu odszkodowaniu, prawica zaś uważa projektowane odszkodowania za zbyt małe. Projekt ma być na razie odesłany do komisji.

OPOZYCJA PRZECIW POINCAREMU.

Paryż. (PAT.) W toku dyskusji w Izbie deputowanych, Albert Favre, radykał, wyraził ubolewanie z tego powodu, że po każdej konferencji międzynarodowej autorytet Francji doznawał uszczerbku. Mowca dopatruje się przyczyny tego zjawiska w prądach nieprzyjaznych Francji, panujących wśród narodów anglo-saskich. Mowca zarzuca Poincaremu, że objawiał chęć zerwania konferencji w Genewie. Poincare zaprzeczył kategorycznie temu zarzutowi. Favre wyraził zaniepokojenie ze względu na zbliżający się termin 31. maja, zaznaczając, że polityka, jaką prowadzili Briand i Louchet była jedynie dobrą polityką.

JEŻELI NIEMCY ODMÓWIA.

Eilwese. (PAT.) Radio. Według „Echo de Paris” w razie nieotrzymania do 31. bm. zadowalającej odpowiedzi ze strony rządu Rzeszy, jest komisja odszkodowawcza zdecydowana bezwzględnie stwierdzić publicznie złą wolę ze strony Niemiec, dając jednak równocześnie dwutygodniowy termin dla udzielenia zadowalającej odpowiedzi. — Wtedy dopiero zostalaby definitywnie ustalona odmowa ze strony Niemiec przyjęcia postawionych warunków.

RADA OBRONY NARODOWEJ.

Paryż. (PAT.) Najwyższa Rada obrony narodowej odbyła wczoraj w pałacu Elizejskim posiedzenie pod przewodnictwem Milleranda.

ZABURZENIA W IRLANDJI.

Rzym. (PAT.) Radio. Irlandzcy powstańcy zastrzelili w pobliżu Tipperare gen. Hegginsa.

TRAKTAT HANDLOWY WŁOSKO-ROSYJSKI.

Rzym. (PAT.) Telegr. Comp. Zawarty w Rapallo traktat handlowy włosko-sowiecki przyznaje pełną swobodę ruchów dla Włochów uprawiających handel z Rosją, dalej zawiera klauzulę największego uprzywilejowania na podstawie wzajemności, przyznaje prawa portowe dla Rosji w Tryeście, a dla Włoch nad Morzem Czarnym, następnie przyznaje Włochom prawo opieki co do wierceń naftowych, o ile te nie zostały przyznane innym państwom, wreszcie przyznaje kolonistom włoskim obszar rolniczy 400.000 ha. w okręgu kubańskim.

SZWECJA NIE CHCE TRAKTATU Z ROSJĄ.

Sztokholm. (PAT.) Specjalna komisja parlamentarna, powołana do wydania opinii w sprawie

traktatu szwedzko-rosyjskiego, powzięła decyzję odnowną 13 głosami przeciw 7.

ARCYBISKUP CANTERBURY W OBRONIE TICHONA.

Leafield. (PAT.) Radio. Wielkie wrażenie wywołał wczoraj w całej Anglii odczytany w Izbie lordów przez arcybiskupa Canterbury protest przeciwko uwięzieniu i traktowaniu patriarchy Tichona przez rząd sowiecki. W protestie tym arcybiskup podkreśla zasługi Tichona jako uczynnego teologa i misjonarza i zaznacza, że Tichon nie mieszał się wcale do spraw politycznych Rosji, a protestował jedynie przeciwko rekwizytów utensyliów kościelnych; przeznaczonych do użytku liturgicznego.

NOWA CERKIEW.

Moskwa. (PAT.) „Izwiestia” donoszą z gubernii orłowskiej, że znaczna grupa tamtejszego duchowieństwa i wiernych zgodnie z propagandą prowadzoną przez władze bolszewickie usiłuje stworzyć nową cerkiew. Przeciwdziałania miejscowego biskupa nie odnoszą skutku. W wydanej przez tę grupę odezwie stara cerkiew prawosławna scharakteryzowana jest jako chłująca się całkowicie do upadku moralnego.

CHOLERA W MOSKWIE I PETERSBURGU.

Moskwa. (PAT.) Wybuchła tutaj cholera. — Dotychczas zarejestrowano 27 wypadków tej choroby. Również w Petersburgu zauważono wypadki cholery.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Łódź. (PAT.) W ubiegłym tygodniu dokonano dość wielkich transakcji, ale w warunkach niezmiennie ciężkich. Główną przyczyną trudności handlowych jest brak gotówki. Na rynku wewnętrznym ruch bardzo słaby z powodu nadprodukcji. Dokonano transakcji tylko z kupcami zagranicznymi. Eksport zmniejszył się. Na rynku łódzkim przedza podniosła się w cenie o 30 proc., przy dalszej tendencji zwyżkowej. Praca w fabrykach trwa normalnie.

WOJSKA ANGIELSKIE W CHINACH.

Paryż. (PAT.) Z Tientinu donoszą, że angielski krawoznik „Zurles” wysadził na ład wojska angielskie koło miejscowości Czün-Wan-Tao i Pej-Taj-Kao, aby bronić życia i mienia obywateli angielskich tam osiadłych, przed ekscesami wojsk gen. Czao-Tse-Lina.

NAJWIĘKSZE PAROWCE PRZYBYWAĆ BĘDĄ DO CHICAGO.

Londyn. (PAT.) Radio. Stany Zjednoczone mają zamiar nawiązać rokowania z Kanadą, by zrealizować dawny plan zażytkowania rzeki św. Wawrzyńca. Według tego planu jeziora amerykańskie mają być połączone przez rzekę św. Wawrzyńca z Oceanem Atlantyckim w ten sposób, aby największe parowce mogły przybywać do Chicago.

Sprawy gospodarcze.

— (U) Zakaz wywozu zboża, bydła i jaj. Z dniem 15 maja b. r. wzbronionym został wywóz żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, maki, ziemniaków, kaszy, bydła, jai i nierogacizny. W wyjątkowych wypadkach może być zezwolony wywóz tych artykułów tylko za zgodą nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny, przyczem certyfikaty wy-

wozowe muszą być zaopatrzone jego podpisem i pieczęcią urzędową. Zezwolenia poprzednio wydane wymagają dla ważności dodatkowego podpisu i pieczęci nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Foczątek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, poniedziałek „W małym domku”, dramat w 3 aktach Rittnera (gościenny występ Ordon-
Sosnowskiej).

Sosnowskiej. — Jutro, we wtorek „Bał maskowy” opera w 3 aktach Verdi’ego. — We środę „W małym domku” dramat w 3 aktach Rittnera (gościenny występ Ordon-Sosnowskiej).

Repertuar Teatru Małego (ul. Górska 2).

Dziś, w poniedziałek, wtorek i środę „Jedna druga”, komedia w 3 aktach Kalliasowej.

Reportaż Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek „Rozwódka”, operetka (gościnnie występ W. Kaweckiej). — Jutro, we wtorek „Dudek”, farsa w 3 aktach Feydeau. — W środę „Dama w granostajach”, operetka w 3 aktach Gilberta (gościnnie występ Kaweckiej).

Ze Związku sędziów Małopolski.

SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału z dnia 7. maja 1922.

1) Omawiano sprawę zamierzonej redukcji personelu sędziowskiego we Wschodniej Małopolsce. Ponieważ czynności Sądów nie tylko nie doznały uszczuplenia, lecz przeciwnie, liczne ustawy w ostatnich 2 latach wydane rozszerzają znacznie ich zakres, przeto zmniejszenie ilości sędziów musiałoby wywołać szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości następstwa. Dla braku arcybiskupów dat co do rozmiarów projektowanej redukcji postanowiono zasięgnąć najpierw informacji we właściwym miejscu, poczem sprawa ta będzie umieszczoną na porządku dziennym posiedzenia Wydziału.

2) Uchwalono podjąć kroki celem uzyskania od Rządu ułatwień dla sędziów w nabywaniu materiałów odzieżowych z fabryk krajowych i w tym celu zasięgnąć wiadomości o rzekomem przyrzeczeniu podobnych ulg urzędnikom skarbowym.

3) Z inicjatywy lwowskiego Koła sędziów uchwalono ufundować jedną cegielkę wawelską ze składek członków Związku. Zebraniem tych składek zajmie się Wydział lwowskiego Koła.

4) Odczytano pismo adw. p. dra Blumenfelda z podziękowaniem za współczucie i wyrazy czci dla pamięci b. Hermiana Garfeina.

Z muzyki.

Koncert Adama Didura... wielka sensacja... ogonek przed kasą biletową... tłumy zalewające salę estradę... zachwyt i entuzjazm objawiany żywiołowymi oklaskami, tupaniem o posadzkę i wołaniem bis, bis... kwiaty a w końcu drugi koncert w nadatkach.

Tak mniej więcej migawkowo wyglądała onegdaj sala Tow. muzycznego i nie dziw, bo występ Didura, tego naprawdę ulubieńca naszego stanowi zawsze sensację.

Sensację stanowi Didur dla tych dla których obecność w sali koncertowej należy do dobrego

tonu, sensację ludzi u melomanów i znawców kunsztu wokalnego. Sensacją wreszcie jest dla przyszłych śpiewaków, dla których stanowi wzór niedościgniony, jak należy śpiewać i interpretować.

Chwilowe lekkie zawołowanie głosu, jakie miało miejsce w prologu z „Pajaców” zaraz w następnym numerze całkowicie z pieśni polskich złożonemu, ustąpiło a mistrz, jak dobry jeździec poskramiający rumaka, ujawnił głos w swe przepiękne władztwo techniki wokalne, czarował słuchaczy pieśniewem pianissimum, bądź też dreszczem grozy przejmował, doprowadzając głos do farta i fortissima. Największy podziw ze stanowiska techniki śpiewu, stanowiła przynajmniej dla mnie, moartowska aria Leporella z „Don Juana” koronkowo wprost podana i utrzymana niemal cała w powiewnym mezza-voce.

Jeśli mam mówić o stylu, to wagnerowska „Walkiria — Pożegnanie Wotana” w interpretacji Didura, była ostatnim wyrazem zrozumienia i odzucia.

Darżono też artystę taką burzą oklasków i zniechęceni do nadatków, a on uśmiechnięty, (tym swoim czarodziejskim uśmiechem) i posłuszny jak dziecko, śpiewał niemal bez wytchnienia. A więc i aria z „Cyrulika” serenada z „Fausta” aria z „Hrabiny” i t. d. płynęły szeroką strugą z estrady na rozentuzjazmowaną i niechętnie opuszczającą salę publiczność.

Artystyczne współdziałanie dr. Steinbergera uzupełniało mistrzowskie wykonanie Didura.

St. Lipanowicz.

Równocześnie odbyło się w teatrze miejskim przedstawienie „Sprzedanej narzeczonej” pod kierownictwem Oskara Nedbala. Dzięki batucie znakomitego dyrygenta, elektryzującego wprost zespół wokalny i orkiestralny swą niebywałą werwą i artystycznym opartym na wnikięciu w charakter dzieła, wywołało wykonanie opery Smetany szereg momentów zachwycających — a sumarycznie — niekłamany entuzjazm. Wypada zaznaczyć, że fundament do tych sukcesów położył bezsprzecznie poprzedni dyrygent tej opery p. Bronisław Wolfsthal, swą nadercześnie sumienną pracą przygotowawczą, a p. Nedbalaowi pozostało tylko wprowadzenie ewentualnych zmian pod względem dynamiki i „tempa”, indywidualnie pojmywanych. Na tej podstawie ułożył mistrz Nedbał szereg efektów prawdziwie koncertowych: niezwykle finisz cechowała zwłaszcza „piana” i „pianissima” orkiestry, a wesołe tematy ustępów choralnych i skoczne rytmy muzyki baletowej wykazywały „nec plus ultra” werwę, owianą jakąś siłą żywiołową. To ogniste przejęcie się dyrygenta nadawało każdej frazie, każdemu niemal tematowi charakter odmienny i — jak w kalejdoskopie dla widza — przesuwały się dla słuchu znawcy, szybko następując po sobie, najrozmaitsze kombinacje rytmów, skentów, a nawet b r w dźwiękowych, zwa-

żywszy, że Nedbał potrafił zawsze narzucić swą wolę wykonawcom i umie być — jak każda wybitna jednostka, usiłując dokonać wielkich czynów — despotycznym, „notabene” w artystycznym i najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu.

Obsada opery nie uległa żadnej zmianie, a znakomitą i prawdziwie porywającą była i tym razem kreacja Marynki (p. Argasinska-Chojnowska).

*

Staraniem agencji koncertowej Tow. muzycznego popisował się w poniedziałek 22 b. m. kwartet smyczkowy z Monachium, złożony z pp. Asaya Bar-masa (I. skrzypce), Alfreda Lasersteina (II. skrzypce), Ottona Klusta (wiola) i Fryderyka Decherta (wielonczela). Do sił w tym zespole wirtuozowskich należą niezawodnie tylko skrzypce Bar-mas i wioloni-czelista Dechert, inni kompletują dość sumiennie popisy tego niekoniecznie wybitnego kwartetu, funkcjonującego — jak przypuszczam — od niedawna. Niezupełnie jeszcze zgani ten zespół w-wiązuje się solidnie ze swych zadań, nie wywołując zresztą głębszych wrażeń na słuchaczach. Program „Monachijczyków” nie odznaczał się również zbyt zajmującym zestawieniem: wprowadzenie trzech klasyków jeszcze nie wystarcza a wypadłoby też pomyśleć o uniknięciu pewnej jednostajności, wynikającej z nagromadzenia utworów o stylu pokrewnym.

Największe powodzenie sprzyjało interpretacji kwartetu Beethovena op. 95, oklaskiwanej serdecznie. Przypływ publiczności niezupełnie dopisał atrakcji dla niej jest niemało, a muzyka poważna nie wytrzymuje u nas zazwyczaj tej walki konkurencyjnej.

Fr. Neuhauser.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 29 maja godz. 12-30.

Marki niemieckie	13.70	(13.85—14.05)
Franki francuskie	367	(360—380)
Franki szwajcarskie	369	(—)
Funt sterlingi	17.90	(—)
Wiedeń	00—00	(41—42.5)
Korony niem.-aust.	49—00	(40—42)
Korony czeskie	76—00	(77.75—79.00)
Praga, wypłata	00—00.00	(78.00—79.00)
Lei	—	(00—00.00)
Liry	297	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(13.75—13.95)
Dolary amerykańskie	3960—4000	(4015—4035)
kanadyjskie	3880—3920	(—)
Złoty polski	00.00	(—)

Tendencja w dolarach słaba, w markach niemieckich nieco silniejsza.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs giełdowy.

H. G. WELLS.

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła

Brunona Bruchnalska.

(Ciąg dalszy.)

Zajęli homara, jak smakosze. Od czasu do czasu rzucali krótkie zdania, odnoszące się do celu ich zgromadzenia: mianowicie do nieszcześcia, które dotknęło pana Hussa i stanowiska, które zająć mieli w obec przyszłości szkoły.

— Co do mnie nie sadzę, by to było tylko nieszczeście, — rzekł p. Dad. — Nie zgadzam się z tem zdaniem. Powiedzmy raczej: błąd w obliczeniach.

— Tak do pewnego stopnia — wykrętnie rzekł p. Farr, spoglądając na sir Elifasa.

— Kto ma głowę na karku... — zauważył p. Wad i z apetytem zaatakował szczypce homara. P. Dad lubił udawać oszczędność w szafowaniu wyrazami, więc często urywał zdania w połowie.

— Nie mogę oprzeć się myśli — wycedził sir Elifas, stawiając szklankę i ocierając wasy troskliwie, przed powtórzeniem porcji homara — że człowiek, który oddaje swoje interesa adwokatowi, jak wdowa lub sierota, nie ma zdrowego rozsądku. A może jest niedbały. Nigdy, w całym życiu, nie widziałem adwokata, któryby umiał o-bracać pieniędzmi bezpiecznie i z korzyścią. Wi-

działem księży, kobiety różnych stanów, dzikich, maniaków zbrodniarzy, ale nigdy adwokatów.

— Widziałem niejednego proboszcza bitego w interesach, — dorzucił p. Dad stanowczo. —

— Jeden osobiście. Ostry jak brzytwa. Wogóle, bardzo niesprawiedliwie sądzą tych ludzi.

— Złeszta może to i nie dziwnego, że adwokat nie umie obracać pieniędzmi — wywodził dalej sir Elifas. Żyje zdala od normalnego świata, najczęściej w staroświeckim domu, w małej, brudnej, przed pięćdziesięciu laty umebłowanej kancelarii a codziennym jego widokiem są blaszane skrytki z imionami klientów zmarłych lub znieślawionych. Musi brać na serio posiedzenia sądu i prawników, ustrojonych w długie szaty i w peruki z końskiego włosienia, siedzących w łóżach podobnych do końskich klatek. Stosunki z nim mają jedynie ludzie nienormalni: ludzie wytraceni z równowagi moralnej przez zazdrość, lub przez strach, ludzie obrabowani, oszuści, chcący obejść prawo, wariaci, pieniacze i legatarjusze. Obróty pieniężne, z którymi ma do czynienia, są zwykle niejasne. Naturalnie traci taki członek wszelkie poczucie prawdopodobieństwa i również naturalnie staje się chorobliwie podejrzliwym, a gdy klient jakiś żąda działa, adwokat błędzi bezładnie i upada.

— Tak jest, tak jest — przyznał p. Dad — A p. Huss powierzył wszystkie swoje interesa właśnie.

— W samej rzeczy — stwierdza sir Elifas, i napieniając swój kieliszek.

— W czasie dwu lat ostatnich zaniemni się ogromnie — podniósł p. Farr. — Po pierwsze wojna zanadto go udręczyła. —

— To bardzo smutne!

— Ale już i przed wojną...

— Tak już bywał smutny — wyraził się sir Elifas.

— Opetaty go różne teorie wychowawcze.

— Niebezpieczna rzecz dla kierownika szkoły — było zdanie Farr'a.

— Naszym zamiarem było założenie wielkiej naukowej i technicznej szkoły — rzekł sir Elifas.

— Wbrew moim dążeniom wprowadził p. Huss ogikę do nauki języka angielskiego. Zachęcał niektórych uczniów do czytania książek treści filozoficznej.

— O ile tylko mógł!

— Nigdy nie zgadzałem się z jego zamiłowaniem do nauczania historii. Na punkcie historii był maniakiem. W tym względzie szło coraz gorzej, a gorzej. Czemże właściwie jest historia? W najlepszym razie już minęła i zapomniano o niej. Lecz on nawet mówił o tem nie cichł. Bardzo nierozsądnie. Był zarozumiały. I miał smutek spoglądania na ludzi. Założenie w Waddingstonskiej szkoły nauki historii nie było nigdy moim zamiarem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 7/22/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stanisław Wiktorowski w Żyrardowie, powracając w roku 1912 z Ameryki wraz z żoną i dziećmi, zachorował w czasie podróży na okręcie i dnia 12 lipca 1912 r. zmarł, poczem zwłoki jego rzucono do morza. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Stanisław Wiktorowski zmarł, przeto na prośbę Bronisławy Wiktorowskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. Władysława Mossora aż do dnia 1. listopada 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu okresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 19. kwietnia 1922.

5390 1—3

T. 138/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Łamasz, syn Walentego i Franciszki, urodzony dnia 18. lutego 1890. r. w Cyszkach, rolnik, także ostatnio zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od 1914 r. brak o zaginionym wszelkiej wiadomości, jedynie tylko wedle informacji miejskiego biura listy stracił w Lwowie z daty Lwów, 6. września 1919. r. Nr. 19/76 miał być Józef Łamasz ranny 1. października 1914 r. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Łamasz wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. czerwca 1921. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub adw. Dr. Wiktorowi Kulikowskiemu w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węża małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 7. stycznia 1922. r. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. lipca 1921.

5225

T. 67/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. E. Jasz (lko) Bityk, urodzony 1. sierpnia 1887. r. w Buciuwie powiat Tarnopol, powołany w czasie mobilizacji 1914. r. do wojska i brał czynny udział w wojnie światowej. Dostawszy się w r. 1915. do niewoli rosyjskiej uciekł do domu, skąd po paru tygodniowym pobycie wywieziono go Moskalu do Rosji gdzie przebywał w Jelańdubze gubernji wiackiej na Sybirze, co stwierdzono zeznaniami Andrzeja Kucharyszyna. Od r. 1916. nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę jego żony Eudokji postępowanie, celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drow. Felesowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego wiadomości o zaginionym. E. Jasz Bityk, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób zawiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od ogłoszenia edyktu, rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 24. kwietnia 1922.

5381

T. 71/21/9. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Rndka, syn Marcina i Anny, urodzony 5. maja 1892. r. w Błocku szlacheckiej, także stale zamieszkały, wstąpił w 1914. r. do armji austr. i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Jana Łupaka został zabitym w r. 1915. przy zmianie warty nad Sanem na froncie rosyjskim. Wobec tego zarządza się na wniosek nieletni. Anny Pastuch przez jej opiekuna Marcina Pastucha postępowanie, celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30. lipca 1922. r. udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakże nie przedź jak w trzy miesiące od ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1922.

5388

T. 268/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Atanazy Kotyk, urodzony 30. stycznia 1879. r. w Kobylu powiat Zbaraz, powołany w czasie mobilizacji 1914. r. do wojska jako żołnierz, brał udział przy 15. p. p. w wojnie światowej i padł w r. 1914. w bitwie pod Przemyślem co stwierdza Józef Cwack. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę jego żony Ireny Kotyk postępowanie, celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Brykowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Atanazy Kotyka o ile żyje wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie pół roku od ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 11. kwietnia 1922.

5377

T. 91/20/3. Wasył Kozak, syn Leontija z Krowa, urodzony 9. grudnia 1888. r. jako żołnierz austr. 95. p. p., brał udział w wojnie światowej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Szwedaka zmarł w wrześniu 1914. r. w bitwie pod Lubnem koło Lwowa. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Paraszki Kozak postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 15. września 1922. r. udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi Drowi Widrakowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 22. maja 1922.

5333

T. 72/22/2. Edykt. Z początkiem sierpnia 1914. r. z wybuchem wojny światowej powołany został Stefan Matwij, urodzony w Pieniakach, zamieszkały w Złoczowie, do służby wojskowej, brał udział w bitwach na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd pisał do żony swej w r. 1915. pocztówkę, poczem wszelki ślad o nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobne jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Anny Matwijów urodzonej Kondratyuk, wdraża się postępowanie, celem uznania Stefana Matwijów za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Naglerowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 8. maja 1922.

5336

T. 87/22/3. Edykt. Andruch Kuk, syn Mykiety, urodzony 8. grudnia 1881. r. w Jakimowie, powiat Kamionka strumiłowa, powołany z wybuchem wojny światowej do służby wojskowej dotąd nie wrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Hrynika Jakimów i Iwana Stefanyżyn Andruch Kuk zachorował w październiku 1914. r. w Karpatach na cholera, został odstawiony do szpitalu na Węry i od tego czasu przepadł bez wieści. Gdy wobec powyższego prawdopodobne jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Marii ze Stefanyżynów ukowej wdraża się postępowanie, celem uznania Andrucha Kuka za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Baltarowiczowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12. maja 1922.

5330

T. 317/21/3. Edykt. Maksym Serbat, syn Andrucha, urodzony 13. sierpnia 1877. r. w Bełzcu powiat Złoczów, powołany z wybuchem wojny światowej 1. sierpnia 1914. r. do służby wojskowej dostał się w r. 1915. do niewoli rosyjskiej, pisał do swej żony Emilji jedną kartkę z daty 14. marca 1917. r. z tomskiej gubernji i od tego czasu ślad o nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobne jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek żony jego Emilji Serbat wdraża się postępowanie, celem uznania Maksyma Serbaty za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Hirschhornowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 8. maja 1922.

5332

T. IV. 52/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Rojek, syn Wojciecha i Agaty z Kaczmarczyków, urodzony w dniu 23. sierpnia 1888. r. jako żołnierz byłej armji austriackiej w czasie jednej z bitw na froncie włoskim zaginął w r. 1918. i od tego czasu nie daje znaku życia o sobie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Julji Rojkowej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tatejszym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. grudnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 10. sierpnia 1921.

5406

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 36/22. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 pk., że broszura pt. „Co znaczy być prawdziwym Chrześcijaninem”, drukowana w roku 1918 w Ameryce, obejmująca 64 stron druku, nadesłana tu jako przesyłka pocztowa z Ameryki, w ustępach na stronie 14, 15, 19, 20, 21, 22, 23, 30, 39, 40, 41, 42 i 47, omawiających naukę, obrządk i zarządzanie Kościoła Katolickiego, zawiera w swej osnowie znaną występkę z par. 303 uk., zakazuje się rozszerzania tej broszury, zatwierdza się zarządzą przez Prokuraturę konfiskatę pomienio-

nej broszury i zakaz ten ma być w przepisanej formie ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, Oddział III.

Kraków dnia 24. maja 1922.

5417

Pr. III. 38/22/1. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 pk., że zamieszczony w czasopiśmie „Naprzód” z daty Kraków dnia 22. maja 1922 artykuł pod napisem „Cztery procesy polityczne” zawiera w całej swej osnowie znaną występkę z par. 300 uk., wobec czego zakazuje się rozszerzania tego artykułu, zatwierdza się zarządzą przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone a zakaz rozszerzania ma być w formie przepisanej w najbliższym numerze czasopisma „Naprzód” ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, Oddział III.

Kraków dnia 24. maja 1922.

5418

KURATELE.

P. 107/22/6. Berte Kruh c. Mosesa z Zabłotowa pozabawiono całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej i ustanowiono jej kuratorem Mosesa Kruha z Zabłotowa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów dnia 23. marca 1922.

4792 1—3

P. 36/22/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie z 16. lutego 1922 L. 6/21/5 pozbawiono całkowicie własnowolności Zoię Brożkową zamieszkałą w Mędrzechowie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono ks. Romana Brożka, wikariusza w Okulicach.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa dnia 10. maja 1922.

5154 1—3

P. 83/22. Petronele Ryndygiewicz z Kosowa starożytność własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Tarnawskiego z Kosowa.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów dnia 13. maja 1922.

5411

LICYTACJE.

E. 430/21. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Adama Gorczyńskiego w Żywcu odbędzie się dnia 7. czerwca 1922 o godz. 10 przed południem w tut. sądowym oddziale Nr. VI. na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków, licytacja realności lw. 1766 ks. gr. gm. kat. Żywiec, składającej się z pbn. lkat. 794. na której stoi dom i z pgr. lkat. 386, wraz z przynależnościami. Wartość szacunkowa realności: 3.939.000 Mkp. Najniższa oferta 3.939.000 Mkp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec dnia 2. maja 1922.

5032 1—3

E. 457/21/11. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Marii Sliwskiej odbędzie się dnia 14. lipca 1922 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunkach licytacja części pgr. 106 zpn. kat. Jabłonów obszaru około 200 s. [] stanowiącej ogród. Wartość szacunkowa 50.000 Mkp. Najniższa oferta 43.200 Mkp. Do parceli powyższej należą następujące przynależności: studnia z żurawiem, 1 grusza, 2 jabłonie, 8 sliw wielkich a 2 sliwy małe, oszacowane na 15.200 Mkp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów dnia 1. maja 1922.

5409

AMORTYZACJE.

T. 72/22. Edykt. Na wniosek Julji Orzelskiej w Stanisławowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne celem amortyzacji rzekomo w czasie inwazji rosyjskiej zaginionej książeczki wkladkowej Kasy oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 1700 na 6.000 Koron opiewającej na okaziciela (hasło Dom). Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoją prawami do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym razie bowiem książeczka ta za nieważną uznana zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 16. maja 1922.

5399

KOINAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 81/22/1. Edykt. Strona powodowa Maria Jarusiewicz imieniem własnym i imieniem nie. Iwana, Anny i Anastazji Jarusiewiczów i Warwara Jarusiewicz z Czerteżu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Magdzie z Łesewych Jarusiewicz i nieznanemu z życia i miejsce pobytu Iwanowi Jarusiewicz o oddanie w posiadanie pgrt. 1248/1 gm. Czerteż. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23. czerwiec 1922 o godz. 8 rano w tym Sądzie. Ponieważ miejsce pobytu Iwana Jarusiewicz jest nieznane, ustanawia się Magdę Jarusiewicz z Czerteżu kuratorem, która go będzie zastępowała na jego koszt i niebezpieczeństwo do tego, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawica dnia 8. maja 1922.

5399

Cg. I. 131/22/I. Edykt. Strona powodowa Józef Karaszewski rolnik w Huczku wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Salistrzyńskiemu, rolnikowi w Nowosiołce jazłowieckiej o 160 doiarów amier. póln. Stanów Zjedn. do Lez. Cg. I. 131/22/I. Audiencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 31. maja 1922 godz. 9 w tym Sądzie biuro Nr. 86 sła rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Fryderyka Halperna adw. w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Stanisławów dnia 7. maja 1922.

5400

C. I. 435/22/I. Edykt. Strona powodowa Kiercio Tymków wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Pałasze z Federowiczów Sozańskiej o uznanie prawa własności do L. cz. C. I. 435/22/I. Audiencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 13. czerwca 1922 godz. 8 rano w tym Sądzie biuro Nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Bazara kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy.
Kopczyńce dnia 9. maja 1922.

5410

C. II. 111/22/I. Edykt. Przeciw Helenie z Żuławińskich Stochowej nieznanej z miejsca pobytu, wniosł Błażej Kaczmarczyk imieniem własnym i masy spadkowej po sp. Agnieszce Kaczmarczykowej pozw o uznanie i wpis prawa własności połowy realności 490 gminy Dobczyce. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9. czerwca 1922 godz. 9 rano biuro Nr. 2. Celem strzeżenia praw Heleny Stochowej ustanowiono kuratorem adwokata Dra Lewandowskiego w Dobczycach.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce dnia 6. maja 1922.

5039

Cd. XIV. 90/22. Edykt. Pozwownik Ołofryd Borowicz z Krasivki wnosił pozew przeciw nieznanemu z imienia i miejscu pobytu Pawła Nazarku syna Iwana o 120 zł. dolarów do c. sp. Cg. XIV. 90/22. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audiencję na dzień 22. marca 1922. god. 9 rano samą c. 68 Kuratorem pizwanego ustanawia się Dr. Teodora Zaydnera adwokata w Stanisławowie, który będzie jego zastępcą do czasu, коли pizwany sam w sądzie zjawi się, або не установиць повноважника.

Sąd okręgowy, Oddział XIV.
Stanisławów, dnia 8. marca 1922.

5206

FIRMY.

Firm. 1639/22. C. A. III. 149. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A. III. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków, plac Wszystkich Świętych I. 8. Brzmienie firmy: Biuro spedycyjno-komisowe „Stefania”. Józef Czerniński w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Biuro spedycyjno-komisowe. Skutkiem zwinienia przemysłu. Dzień wpisu: 12. stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 9. stycznia 1922.

2889

Firm. 56/22. C. V. 138. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Wrzesińska I. 6. Brzmienie firmy: „Cerealia”. Towarzystwo handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż tak na rachunek własny, jak i osób trzecich (handel komisowy) artykułów spożywczych, tłuszczu i materiałów technicznych oraz wszelkich artykułów pierwszej potrzeby. Forma spółki: Spółka w myśl z 6. marca 1906 N. 53 Dp. na zasadzie kontraktu z daty Kraków 5. lipca 1921 I. R. 2763 i deklaracji z 10. stycznia 1922 I. R. 4008. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 180.000 Mk. wpłacony w całości gotówką. Do zastępstwa Spółki są uprawnieni zawiadowcy, którym ustanowiono Józefa Mencia kupca w Krakowie ul. Szlak 35, Salo Scharfa kupca w Krakowie ul. Zielona 5, Henryka Plihbaua kupca w Krakowie ul. Dietla — każdy samodzielnie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszcza podpis którykolwiek z zawiadowców. Oświadczenia spółki następują przez wysyłanie listów poleconych. Dzień wpisu 28. stycznia 1922.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy.
Kraków dnia 25. stycznia 1922.

2890

Firm. 122/22. C. II. 273. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba firmy i brzmienie: Syndykat naftowo-górnictwa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmiana firmy przez wypuszczenie z brzmienia firmy słów „w Krakowie”. Zakład główny dotychczas: w Krakowie, oddział: w Warszawie. Kapitał zakładowy spółki wynosi 166.000 Mk. czyli 43.000 Mk., który był wpłacony tylko w czwartej części został wpłacony w całości w gotówce. Zawiadowcy: Inż. Konopka i Marcin Struber ustąpił, a zawiadowcą wybrany Dr. Feliks Krzysiek. Zarządzenie wykreślenia firmy. Dzień wpisu 7. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 3. lutego 1922.

2891

Firm. 116/22. C. II. 186. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Trifolium” Związek Polskich domów handlowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż, komisyjowa artykułów rolniczych przeznaczonych dla produk-

cji rolnej, tudzież przemysłu rolnego, dalej artykułów technicznych, wreszcie prowadzenie zastępstw różnych firm handlowych i przemysłowych skutkiem zwinienia przemysłu, względnie przeniesienia do Warszawy. Dzień wpisu: 6. lutego 1922

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 3. lutego 1922.

2893

Firm. 150/22. B. I. 172. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddz. B. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bank kupiectwa Polskiego w Warszawie. Oddział w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Towarzystwo ma na celu popieranie gospodarczego rozwoju Galicji na polach przemysłu, rękodzieła i handlu. Skutkiem fuzji z Bankiem handlowym w Poznaniu w myśl uchwały Walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 30. kwietnia 1921 zatwierdzonej rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu w Warszawie z dnia 9. maja 1921 N. 9401/D. K. Dzień wpisu 17. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 16. lutego 1922.

2694

Firm. 148/21. Stow. II. 28. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowaryszeń. Wpisano w rejestrze stowaryszeń zarobkowych i gospodarskich. Ośrodek stowaryszenia Pilipt. Firma zwycz. Spółka oszczędności i pożyczek w Piliptach stowaryszenie zarejestrowane z обмеженою порукою. Члени Заряду: Семен Француз і Василь Ільницький уступили. На загальних Зборах дня 8. мая 1921 відбутих вибрано: Юрка Микитюка господаря в Пилипах настоятелем а Грися Жуванського господаря в Пилипах членом Заряду спілки. Дата впису: 28. сепця 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 16. lutego 1922.

2698

Firm. 106/21. Stow. III. 148. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowaryszeń. Wpisano w rejestrze stowaryszeń zarobkowych i gospodarskich. Ośrodek stowaryszenia: Понельники. Firma zwycz. Spółka oszczędności i pożyczek w Понельниках, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою. На загальних зборах дня 22. мая 1. 21 відбутих ухвалено розв'язати спілку. По думці §. 40 уступ 2. зак. з 9. к. 1873 ч. 70 д. н. з. зв'язав ся всіх вірників, щоб свої претензії до стоваришеня зголосили. Дата впису 16. червня 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 16. lutego 1922.

4696

Firm. 1222 Stow. III. 14. Wpisano w rejestrze stowaryszeń zarobkowych i gospodarskich: Ośrodek stowaryszenia: Джурі. Firma zwycz. Spółka gospodarsko-torowelska „Бдність” зареєстроване стоваришене з обмеженою порукою в Джурі. На загальних зборах дня 11. грудня 1921 відбутих ухвалено зміну з м. §. 15, 16 і 52 статута. §. 15 статута від тепер звичай буде оден член стоваришеня виносити тисячу марок польських. Кождий член стоваришеня може мати більше уділів: число уділів не обмежене. На цих загальних зборах вибрано в місце уступивших: Федора Куріжюка і Івана Федорука, Дмитра Хрейтія справником а Івана Косована касиром. Дата впису 11. лютого 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 11. лютого 1922.

4705

Firm. 453. Stow. V. 370. Wpis firmy zarobkowej i gospodarskiej stowaryszenia. Wpisano do rejestru zarobkowych i gospodarskich стоваришенъ. Ośrodek стоваришеня: Пристань. Firma zwycz. „Господарско торговельна спілка стов. зареєстр. з обм. порукою в Пристані „Бдність”. Дата статута 12/6. 1918. Предмет підприємства: сполученне господарських сил своїх членів для їх добробуту. Час трwania не обмежений. Дирекція складається з членів, справника, касира і книговодця а зисали виборні: Алексей Артиминий в Пристані справник, Фонтимон Мисльєв господар в Пристані касир, Панько Бовтюх господар в Пристані книговодець. Підпис Фирми: під фірмою стоваришеня будуть уміщені підписи двох членів заряду. Оголошення будуть відбывати ся або одні в львівських часописей. Удм члени виносити 20 в. Відпичальність члени до 3 разовой висоти заявленого уділу. Дата впису 19. сепця 1918.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 16. сепця 1918

2614

Firm. 3822. Stow. I. 7. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowaryszeń. Wpisano w rejestrze stowaryszeń zarobkowych i gospodarskich. Ośrodek стоваришеня: Переволока. Firma zwycz. „Спілка ошадності і позичок в Переволоці, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою. Члени дирекції виступили: померли Іван Олесницький, Павло Думчак. Члени дирекції вибрані: Алексей Липевич настоятелем Заряду, Андрей Хомут, Василь Шлодарунок і Андрей Лучка (поновно) заступниками настоятели. Дата впису 4. марта 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 28. лютого 1922.

5134

Firm. 110/22. C. V. 152. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto. Brzmienie firmy: Zakłady Solvay w Polsce, Towarzystwo z ograniczoną poręką. Inowrocław, Zakład filjalny. Zakłady Solvay w Polsce, Towarzystwo z ograniczoną poręką. Fabryka sody w Podgórzu. Siedziba filii Podgórze. Siedziba zakładu głównego: Inowrocław. Przedmiot przedsiębiorstwa: Eksploatacja kopalni i innych instalacji i koncesji górniczych, specjalnie kopalni soli kamiennej, jak również fabryk sody i innych fabryk chemicznych, produkcja, przerób i sprzedaż sworcow w służbach do fabrykacji pomienionych fabryk chemicznych, jak również pobocznych produktów powstających przy tej fabrykacji i to nawet wówczas, gdy spółka danej fabrykacji sama nie prowadzi. Nadto udział we wszelkiej formie w przedsiębiorstwach w rodzaju podanych wyżej. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 I. 58 na zasadzie kontraktu z 7. grudnia 1908, 25. maja 1909 i 19. maja 1921. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 8.000.000 Mk. wpłacony w całości w gotówce. Rada nadzorcza składa się

z 9 członków. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego i oddziału Małopolskiego w Podgórzu jest uprawniony zawiadowca Zygmunt Toeplitz z Warszawy ul. Wspólna I. 26. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy „Zakłady Solvay w Polsce T. Z. O. P. Fabryka sody w Podgórzu podpisze zawiadowca pierwszą literę swego imienia i pełne nazwisko. Dzień wpisu 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 10. lutego 1922.

2895

Firm. 168/22. O. A. III. 257. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Elektro-Polox E. Cragowski i Ska, przedsiębiorstwo dla dostaw elektrotechnicznych we Lwowie. Filja w Krakowie. Wystąpił spółnik Bruno Gruner Dzień wpisu: 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 9. lutego 1922.

2896

Firm. 150/22. O. A. III. 259. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Inżynierowie Kwiatkowski, Glazer i Ska w Krakowie. Prokurę udzielono Dr. Bolesławowi Macudzińskiemu w Krakowie, ul. Zwierzyńska 19, który będzie mógł podpisywać spółkę albo w zastępstwie p. inżyniera Ksawerego Glazera i inżyniera Jana Kwiatkowskiego, albo w imieniu Jana Kazimierza i Nazary Kwiatkowskich w ten sposób, że wraz z podpisem prokurenta musi być łącznie umieszczony podpis jednego ze współników i to albo p. inż. Ksawerego Glazera względnie Jana Kwiatkowskiego albo p. Jana Kazimierza Kwiatkowskiego. Dzień wpisu 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 8. lutego 1922.

2897

Firm. 184/22. O. C. V. 150. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 3. Brzmienie firmy po polsku: Towarzystwo dla budowy przemysłowych Schleycu i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; po niemiecku: Industriebau, Gesellschaft Schleycu u. Comp. Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wykonywanie wszelkich budowli przemysłowych, pieców, kominów fabrycznych i obmurowań kotłów, wykonywanie odnośnych projektów i kosztorysów, jakoweż nabywanie i sprzedaż wszelkiego rodzaju artykułów budowlano-technicznych i maszyn potrzebnych do wspomnianych zakładów przemysłowych, wreszcie nabywanie przedsiębiorstw o podobnych cechach lub przedsiębiorstw pomocniczych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 I. 58 Dp. oparta na kontrakcie z daty Kraków 7. lutego 1922 I. R. 16.905. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy: 1.000.000 Mk. w całości w gotówce wpłacony. Rada nadzorcza składa się z 4-ech członków. Do zastępstwa spółki uprawniony zawiadowca, którym wybrano Dra inż. Józefa Taubę w Krakowie ul. Sławkowska 12. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści zawiadowca swoje nazwisko. Data wpisu: 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 11. lutego 1922.

2898

Firm. 182/22. O. C. IV. 18. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Biuro inżynierskie Chemotechnika, spółka techniczno-handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą spółników z dnia 24. stycznia 1922 L. 4.099 zmieniono kontrakt spółki w ten sposób, że na czas przez który należeć będzie tylko jeden spółnik, tenże będzie równocześnie na czas należenia do spółki wyłącznym zawiadowcą i temuż służyć będzie prawo podpisywania firmy. Zawiadowcą Juliusza Hollendra i zastępców zawiadowców Dra Leona Diamanda i Zygryda Lamensdorfa wykreślono. Uprawniony do zastępstwa zawiadowca Agiwa Buchner będzie podpisywać firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisze swe nazwisko. Dzień wpisu: 14. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 11. lutego 1922.

2900

Firm. 186/22. O. C. III. 261. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Biuro techniczno-przemysłowo-handlowe inż. Tadeusza Gliński i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zawiadowca Kajetan Stanisław Labużyński ustąpił. Dzień wpisu: 14. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 11. lutego 1922.

2903

Firm. 177/22. O. B. I. 219. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym i spółce. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polsko-Bałtyckie towarzystwo handlowe i transportowe, Spółka akcyjna Oddział w Krakowie. Prokurę Józefa Olkuszniaka wykreślono. Samodzielna prokurę na Oddział w Krakowie udzielono Stanisławowi Kulakowskiemu zamieszkałemu w Krakowie ul. Łobzowska I. 27. Dzień wpisu: 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków dnia 10. lutego 1922.

2904

Firm. 152/22. Stow. IV. 56. Do rejestru stowaryszeń wpisano dodatkowo: 1) Siedziba i brzmienie firmy: Chrześcijańskie Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Krakowie pl. Mariacki 2. stow. zarej. z ogranicz. poręką. 2) Członkowie zarządu ustąpili: Juliusz Zmuda i Romuald Weiner. 3) Członkowie zarządu zostali wybrani: Józef

Marcinek w Krakowie ul. Zagrody 4 i Woźny Konrad w Krakowie ul. Kościuszki 1. 48. Dzień wpisu: 13 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 8. lutego 1922. 2905

Firm. 1820. Stow. VII. 170. Zmiany dotyczące firmy w wpisane. Do rejestru wpisano dnia 30 stycznia 1922. Siedziba firmy: Podberezce. Brzmienie firmy: Gospodarsko-torhewela spółka Jednostki kooperatywa z obm. porokaja w Podberezcach. Zmiany: na Walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 16 października 1921 zmieniono przepis § 22 a. i uzupełniono § 26 statutu w sposób jak w odpisie protokołu przechowywanym w aktach.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 28 stycznia 1922. 2933

Firm. 82/22/Rg. A. 40 a. Zaprojektowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano w dniu 11 lutego 1922. Brzmienie firmy: Rozalja Schnür. Siedziba firmy: Limanowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: krami towarów korzennych. Właściciel: Rozalja Schnür. Prokura udzielona Racheli Schnür. Podpis firmy: wyłączenie przez prokurentkę wypisane własnoręcznie słowa: Rozalja Schnür p. p. Racheli Schnür.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 11 lutego 1922. 3016

Firm. 74/21/Stow. III. 173. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie: Spółka oszczędności i pożyczek w Człuchowicy Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisano w rejestrze następujące zarząd: Przewodniczący zarządu Władysław Kasprzyk ustąpił a w miejsce jego wybrano Władysława Pankiewicz.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 1 października 1921. 3012

Firm. 78/22/Rg. A 37 a. Zaprojektowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano w dniu 4 lutego 1922. Siedziba firmy: Gryń. Brzmienie firmy: Salomon Götz. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa i desek. Właściciel firmy: Salomon Götz. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnym imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 4 lutego 1922. 3015

Firm. 1510. Rg. C. V. 255. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10 stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Silvindustria spółka leśna i budowlana z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa a) kupno i sprzedaż lasów i drzewostanów, eksploatacja tychże na własną lub cudzą rachunek, b) Produkcja drzewa budowlanego i prowadzenie handlu drzewnego i budowlanego w kraju oraz eksport drzewa za granicę, c) Zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemyślowych drzewnych, nabywanie na własność i dzierżawienie tartaków, d) Zakładanie zakładów materiałów drzewnych i budowlanych we Lwowie i w innych miejscowościach Państwa niemieckiego przyjmowanie na skład cudzych materiałów drzewnych i budowlanych i sprzedaż tychże na rachunek składających. e) nabywanie, zakładanie i popieranie takich samych przedsiębiorstw w uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach lub w podobnych interesach, jużto pośrednio jużto bezpośrednio, podejmowanie się zastępstw takich samych lub podobnych przedsiębiorstw. f) wogóle wszelkie czynności przemysłowe i handlowe w granicach celów spółki, które z przemysłem i handlem drzewnym i budowlanym pozostają w związku. Kapitał zakładowy 2.000.000 Mp. w całości wpłacony. Firmę zastępują zawiadowcy. Zawiadowcami wybrano Izaka Burgera i Adolfa Formę we Lwowie, zaś zastępcą zawiadowcy Emanuela Burgera we Lwowie. Podpis firmy: firmę spółki podpisywać będą obaj zawiadowcy kolektywnie lub zawiadowca Adolf Form i zastępcą zawiadowcy Emanuel Burger w ten sposób że pod wypisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą firmą składają swój własnoręczny podpis. Stosunki prawne spółki: spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów 5 października 1921 zdziałanym w formie aktu notarialnego do 1. rep. 15697 zmienionym uchwałą Walnego Zgromadzenia stwierdzoną notarialnie do protokołu z daty Lwów 25 października 1921 1. rep. 16035.

Sąd okręgowy cywilny jako handl. Oddział IV. Lwów, dnia 29 grudnia 1921. 3070

Firm. 197/22. O. A. I. 160. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co na-

stępuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Jan Kenner i Marjusz Fussmann. Zmiana firmy: Kauner i Fussmann. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Regulacja rzek, budowa, sprzedaż towarów mieszanych, w szczególności węgla i drzewa dla kopalni górnośląskich, odtąd handel węglem krajowym i zagranicznym oraz produktami górniczymi i hutniczymi. Przystąpił z dniem 31. grudnia 1921 spółnik Dr. Józef Fussmann kupiec w Krakowie ul. Krzyżka 1. Uprawnieni do podpisu firmy dwaj spółnicy kolektywnie. Dzień wpisu 17 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 15. lutego 1922. 2909

Firm. 174/22. Sp. II. 564. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Langer i Nadel. W miejsce zmarłego jawnego spółnika Wilhelma Langer wstąpił jako jego spadkobiercy na zasadzie dekretu dziedzictwa Sądu pow. w Krakowie z dnia 9. kwietnia 1921 A. XVI. 267/205. jako jawni spółnicy Maria Langerowa, Sabina zam. Galsterowa i Salo Langer. Upoważnienie Juliana recte Judy Galster do współpodpisywania firmy w miejsce bp. Wilhelma Langer wykreśla się. Prokura udzielona: Julianowi Galsterowi i Norbertowi Nadlowi, zamieszkałym w Krakowie ul. Zielona 3. Do zastępstwa firmy uprawnieni są: a) jawni spółnik p. Marek Nadel sankodzielnie, który w ten sposób będzie podpisywał firmę, iż pod brzmieniem teje wypisze własnoręcznie początkową literę swego imienia oraz pełne nazwisko. b) Jawni spółnik p. Salo Langer kolektywnie z prokuryzją p. Norbertem Nadlem, którzy w ten sposób będą podpisywali firmę, iż pod brzmieniem teje p. Salo Langer wypisze początkową literę swego imienia i pełne nazwisko z dodatkiem prokury wskazującym. c) Obaj prokuryści kolektywnie, którzy w ten sposób będą podpisywali firmę, iż pod brzmieniem teje p. Norbert Nadel wypisze początkową literę swego imienia oraz pełne nazwisko, zaś p. Julian Galster również początkową literę swego imienia i pełne nazwisko, obaj z dodatkiem prokury wskazującym. Dzień wpisu 13. lutego 1922. 2911

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 9. lutego 1922.

Firm. 194/22. Stow. V. 692. Do rejestru stowarzyszeń wpisano następujące dodatki: 1) Brzmienie i siedziba firmy: Składnica towarowa Dz. IV. „Piasek” w Krakowie stow. zarej. z ogr. poręką. 2) Uchwałą Walnego zgromadzenia członków z dnia 2. grudnia 1921 postanowiono rozwiązać stowarzyszenie i przeprowadzić likwidację. 3) Likwidatorzy wybrani: Jadwiga Sędziemirowa, Władysław Grabowski, Franciszek Urbański, Stanisława Sokołowska i Kazimierz Lange będą podpisywali firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji podpisze się dwóch likwidatorów. 4) Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe wierzytelności do stowarzyszenia. Dzień wpisu 15 lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 13. lutego 1922. 2910

Firm. 1392/21. O. A. II. 209. Wykreślenie firmy: Z rejestru Oddział A. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Inż. Piotr Król i Mieczysław Fryling przedsiębiorstwo elektrotechniczne. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przedsiębiorstwa elektrotechnicznego. Dzień wpisu: 13. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 10. lutego 1922. 2906

Firm. 203/22. Stow. IV. 172. Do rejestru stowarzyszeń wpisano następujące zmiany: 1) Siedziba i brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa drukarzy i pokrewnych zawodów, stow. zarej. z ogr. poręką w Krakowie. 2) Członkowie dyrekcji ustąpili: Michał Baranowski, Rudolf Blaustein, Edward Marszałek i Władysław Morawiecki. Członkiem dyrekcji wybrany: Józef Stankiewicz, drukarz w Krakowie ul. Karmelicka 31. Dzień wpisu: 15. lutego 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Kraków dnia 13. lutego 1922. 2908

OWO OTWARTA HURTOWNIA SOLI STANISŁAWA KWIATKA PRZEMYSŁ, ul. WCDNA 1, podaje niniejszem do wiadomości, że WYSTAŁA SOLI WSZELKIEGO GATUNKU WAGONOWO, RÓWNIEM NA PROWINCJE. 5348

Reklama, dźwignia handlu!

Papiery nutowe Stanisław ABL Lwów, Legjonów 11, Filja, Sykietuska 3.

Kapelusze damskie i męskie i dzieciinne - poleca - pierwsza w kraju FABRYKA Rudolfa Neuweida ul. Balonowa 3. składowa: PLAC MARJACKI L. 8. Przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze do przerabiania.

GARNITURY WERANDOWE Kanapa, Stół, 4 fotele od Mkp. 16.000.— ŁÓŻECZKA DZIECINNE od 4.000.— POLECA od 4.000.— Fabryczny Skład Wyrobów Koszykarskich ul. Kopernika 23 LWÓW, Kętrzyńskiego 11.

Lwów, dnia 22 maja 1922. OZWIESZCZENIE. We czwartek dnia 6. czerwca 1922. o godzinie 11 przed południem ewent. i w dniu następnym o tej samej porze odbędzie się w dużej sali Instytutu Technologicznego lub handlowej i przemysłowej we Lwowie, ul. Basztarowa 5 II. p., licytacja na sprzedaż 10 samochodów ciężarowych czynnych, w najniższym wycenie. Ożądać można samych samochodów za poprzedzeniem ogłoszeniem się w biurze firmy „U. Iwersum” przy ul. Basztarowa 5. I. p. drzwi 48. Biletów warunków do przeglądnięcia w Magistracie Dpt. I. (Ratusz II. p.) i biurach firmy sprzedającej w godzinach urzędowania do 6-tej do 1-szej po południu. Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Ogólne ZGROMADZENIE członków Towarzystwa Kredytowego w likwidacji w Baligródzie, odbędzie się dnia 21. Czerwca 1922, o godzinie 5 popoł. z porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1921. 2) Sprawozdanie na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności za rok 1921. 3) Wybór komisji rewizyjnej 3 członków na rok jeden.

Ogłoszenie.

Dyrekcja SPÓŁKI KREDYTOWEJ DLA HANDLU, PRZEMYSŁU I REKODZIELNICTWA „SAMOPOMOC” stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Radziechowie, filja we Lwowie, zawiadamia, że ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków stowarzyszenia naznaczone zostało na dzień 8-go Czerwca 1922 o godzinie 11-tej w lokalu stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym

- 1) sprawozdanie dyrekcji za czynności za rok 1921,
- 2) udzielenie dyrekcji i radzie nadzorczej absolutorium,
- 3) wniosek na rozdział czystego zysku,
- 4) zmiana statutu,
- 5) wnioski członków.

W razie niezajawienia się przepisanej statutem liczby członków odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie w powyższym lokalu tego samego dnia o godz. 5 pop., które powyższe uchwałą bez względu na jawność się liczbę członków.

SPÓŁKA KREDYTOWA DLA HANDLU PRZEMYSŁU I REKODZIELNICTWA „SAMOPOMOC” w Radziechowie stow. zarej. z ogr. poręką. Filja we Lwowie. L. KAHANE. S. EKER.

Na sprzedaż po korzystnej cenie

Parowóz

4 osiowy rozpiętości 600 mm. 55 HP.

BUDOWANY W ROKU 1918.

Zgłoszenia do Kurjera Warszawskiego